

Wydaje się, że Bruno Peres nie znalazł stabilizacji nawet w Brazylii. Boczny obrońca, którego karta jest własnością Romy, rozwiązał swój kontrakt ze Sport Recife, drużyną brazylijskiej Serie B, do której został wysłany z Sao Paulo, które wykluczyło go z kadry.

Brazylijczyk wraca tym samym do Sao Paulo po zaledwie 47 dniach i tylko 14 rozegranych minutach. Teraz, w styczniu, wygaśnie jego wypożyczenie i Peres wróci do Trigorii, gdzie to Fonseca zdecyduje czy go zatrzymać czy nie. Komentarz dyrektora sportowego Sportingu Recife, Nelo Camposa, pokazuje, że relacje między graczem i klubem nigdy się nie narodziły: *"Porozumienie zostało zawarte między dwoma stronami. Przybył do nas w tyle za kolegami, nie był na tym samym poziomie przygotowań co grupa, nie mógł mieć takich samych szans na występy i wszystko zostało rozwiązane w spokoju. Teraz będzie kontynuował swoją karierę".*

Autor: abruzzi